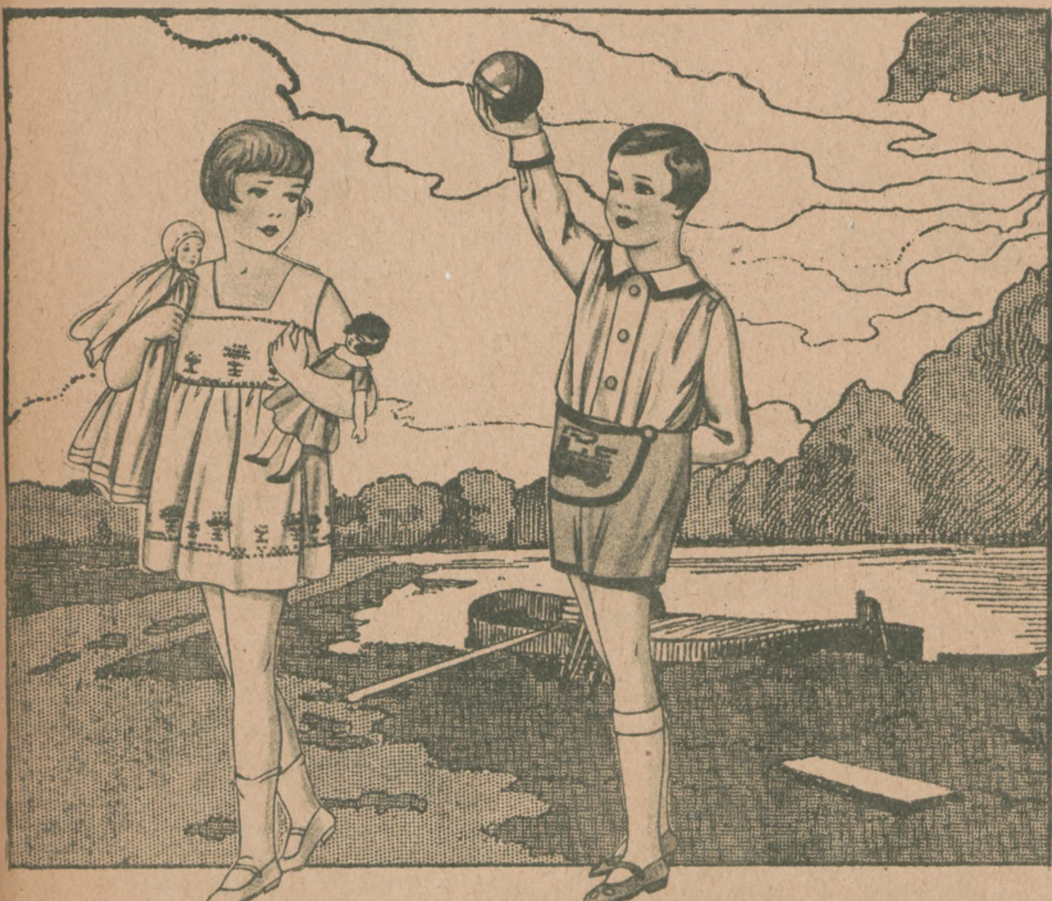
RADY PRAKTYCZNE

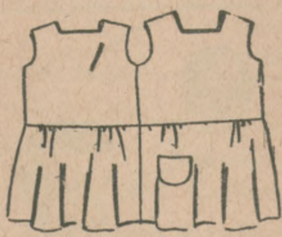
Dodatek do Nr. 9

DWUTYGODNIKA „MŁODA MATKA"





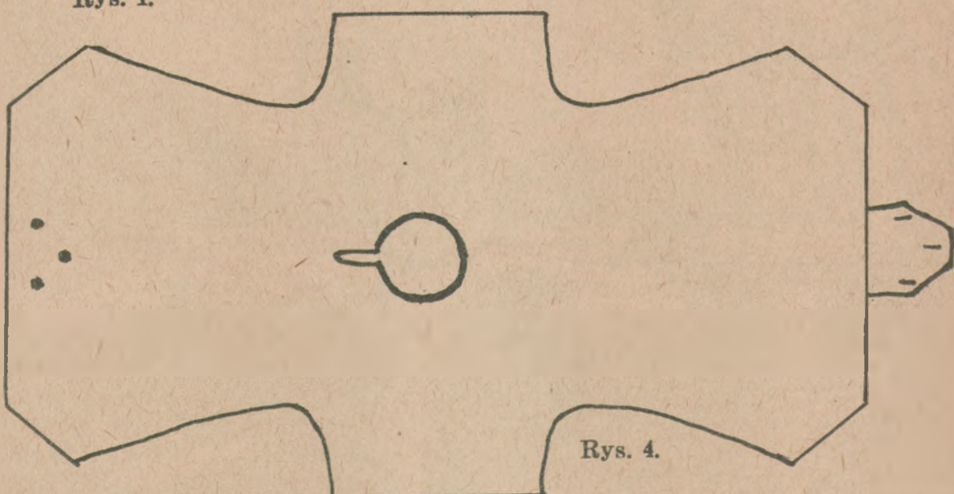
Rys. 1.



Rys. 2.



Rys. 3.



Rys. 4.

Letnie ubranka dla małych dzieci

1. Sukienka dla dziewczynki, złożona ze staniczka i przyszytej do niego marszczonej spódniczki, według rys. 2.

Można ją zrobić z surowego jedwabiu, satynki lub kretonu.



Rys. 1.



Rys. 2.



Rys. 1a



Rys. 1b



Rys. 3.

2. Pajacyk dla chłopczyka, wykonany według schematu na rys. 4. Dokładny opis na str. 7.

LETNIE UBRANKO DLA CHŁOPCZYKA.

1. Bardzo ładne i praktyczne ubranko dla 4-letniego chłopczyka. Zrobić je można z surowego jedwabiu, a lepiej jeszcze z płócienka lub rypsu bawełnianego i ozdobić na przodzie kolorowem wyszyciem.

Podany na rys. 1b. schemat pomoże mamusi zorjentować się, jak należy skroić kurteczkę. Składa się ona z przodu, tyłu, karczka, kołnierzyka i maleńkich rękawków.

Przed skrojeniem przodu należy porobić i zafastrygować zakładki, które następnie mocno się zaprasuje. Zależnie od figurki dziecka można do ubranka dodać wąski paseczek.

Formę majteczek podamy w jednym z najbliższych numerów.

Na rysunku 2 i 3 podaliśmy wzory do wyszycia na letnich ubrankach. Można je zużytkować jako wyszycie kieszonki lub np. z łabędzi można zrobić szlak dookoła sukienki. Mogą też być użyte, jako aplikacje.

OPIS UBRANEK.

1. Kamizelka z jasnego sukienka przybrana aplikacją.

2. Dżemperek bez rękawków, spódniczka układana granatowa.

3. Ubranko dla chłopczyka. Majteczki i kamizelka z casha, obdziergane ciemniejszą włóczką, bluzeczka biała z surowego jedwabiu.

4. Majteczki z granatowej wełny, koszulka biała wyszywana, kamizelka z granatowego welwetu, pasek biały.



Rys. 1. Rys. 2.



Rys. 3. 4.a Rys. 5. Rys 3.a Rys. 4. Rys. 5.a



Rys. 7.a Rys. 6.a Rys. 6. Rys. 7.

5. Majteczki z szelkami z niebieskiego płótna, koszulka biała z zefiru, pasek biały skórkowy.

6. Sukienka z batystu lub satynki w groszki, przybrana kokardkami.

7. Sukienka satynkowa, przybrana a[illegible]tką.

LETNIE UBRANKA

O letnich ubrankach trzeba myśleć zawczasu, na wiosnę, a nie wtedy, gdy jest już ciepło. W przeciwnym razie dzieci grzeją się w wełnianych ubraniach, a mamusia „na gwałt" wykańcza lekkie sukienki, denerwując się i spiesząc niepotrzebnie.

Ubranek na lato dzieci powinny mieć dużo, conajmniej 5 do 7 dla każdego dziecka.

Już teraz mamusia powinna obmyślić całą garderobę dziecinną. Chcąc w tem mamusiom dopomóc podajemy spis sukienek i ubranek dla dzieci w różnym wieku. Naturalnie z różnych powodów spis ten będzie zmieniany, ale jednak da pewne wytyczne i napewno będzie pomocny dla niejednej mamusi.

A więc dla 2 — 3 letniej dziewczynki radzimy uszyć:

4 pajacyki (wzór pajacyka podaliśmy) z zefiru lub cienkiego płócienka.

2 sukienki z satynki lub trykotiny.

1 sukienka strojniejsza z batystu

Dla malutkich dziewczynek pajacyki są bardzo praktyczne, powinny być używane jako ubranko codzienne. W dni gorące można je kłaść na gołe ciałko lub na koszulkę. Zbyteczne są wtedy staniczki i majteczki. W dni chłodniejsze kładzie się pajacyki na białe majteczki, które nie brudzą się wtedy tak, jak pod sukienką, a dziecko ma więcej swobody. Jako ubranie „od święta" podajemy sukienki z satynki i z batystu.

Dla 2 — 3 letniego chłopczyka:

4 pajacyki z zefiru lub płócienka

1 ubranko, złożone z majteczek i kurteczki z piki, bawełnianego rypsu lub trykotiny.

Dla 4 — 5 letniej dziewczynki:

3 sukienki codzienne z kretonu lub zefiru.

2 sukienki z satyny lub batystu.

1 sukienka strojniejsza z surowego jedwabiu.

Dla 4 — 5 letniego chłopczyka:

3 lub 4 pajacyki z płócienka lub rypsu bawełnianego.

2 ubranka, złożone z majteczek i kurteczki lub z majteczek i koszulki, np. majteczki płócienne ciemne, a do tego kilka jasnych zefirowych koszulek.

W letniej garderobie dzieci, powinna być zawsze jedna sukienka lub ubranko z długiemi rękawkami z zefiru, satynki, płócienka lub piki na dni chłodniejsze, które niestety tak często trafiają się w naszym klimacie.

O ile sukienki lub ubranka są robione z materjałów w jednym kolorze, zwłaszcza białe, radziłabym bardzo, przybrać je kolorowem wyszyciem lub białym haftem.

W spisie sukienek nie podaliśmy wcale sukienek jedwabnych, uważamy bowiem, że jedwab nie jest odpowiednim dla dzieci, jako zbyt drogi a przytem niepraktyczny, zwłaszcza na lato, gdy sukienki trzeba prać bardzo często, a jedwab od częstego prania prędko pęka.

Biała batystowa sukienka, wyhaftowana lub przybrana kolorowem wyszyciem, a dla chłopczyka pikowe ubranko, to najładniejszy strój dla dziecka.

Z kolorowych materjałów radziłabym: niebieski (niezbyt jasny, bo wypełznie) różowy, czerwony, piaskowy, szafirowy i zielony. Bardzo ładnie wyglądają satyny i batysty w desenie.

Na stronicy pierwszej podaliśmy wzór najprostszego pajacyka, który będzie doskonałem ubraniem codziennem dla chłopczyka i małej dziewczynki, (rys. 4). Boki pajacyka zszywa się aż do linji prostej, która utworzy w ten sposób nogawki. Oddzielnie należy wykroić trójkącik, służący do zapięcia, podszyć go, przyszyć do ubranka i zrobić trzy dziurki. Trzeba też podszyć przód ubranka, tam gdzie będą przyszyte guziczki. Nogaweczki bierze się na gumkę. Ubranko powinno być dosyć długie, aby po podciągnięciu nogaweczek do góry, pajacyk utworzył, jak gdyby szeroką sukienkę, co stanowi specjalny wdzięk tego ubranka.

Zaletą podanego przez nas fasonu jest to, że przez zastosowanie przyszywanego trójkącika, ubranko nie ciągnie i nie uwiera w kroku, nigdy się też nie odpina, co jest zawsze wadą zwykłych pajacyków.

U góry pajacyk może być wykończony dowolnie np. tak jak na rysunku 2.

Jak utrzymać porządek w pokoiku dzieci

Utrzymanie porządku w pokoju dziecinnym lub w części pokoju przeznaczonej dla dzieci ma podwójne znaczenie: zdrowotne i wychowawcze.

Niestety w pokoju dziecinnym trudniej niż każdym innym utrzymać ład i porządek. Wie o tem każda mamusia. Jednak kilka poniższych uwag przyjdzie jej z pomocą w wywiązaniu się z tego trudnego zadania.

Przedewszystkiem radziłabym bardzo pokój dziecinny lub, o ile niema oddzielnego pokoju dla dzieci, ten w którym dzieci śpią, sprzątać wieczorem. Bo, po pierwsze odcięży to trochę ranek, gdy w domu jest zawsze najwięcej roboty, powtóre jest bardzo hygienicznie i dobrze wpływa na dzieci, gdy śpią w świeżo sprzątniętym pokoju.

Postępowałabym w ten sposób: mniejwięcej na godzinę przed pójściem spać dzieci, przypomniałabym im, że trzeba sprzątnąć zabawki. Gdy to zrobią, powinny przejść do innego pokoju, a w ich pokoju lub sypialni otwiera się szeroko okno i porządnie sprząta. Najpierw się zbiera na duży płat barchanu kurz z całej podłogi (pod łóżkami, stolikiem itd.) potem dopiero należy zamieść pokój i powycierać kurze oraz zasłać na noc łóżeczka. Sprzątanie powinno trwać około ½ godziny. Gdy zamkniemy okno i pokój ociepli się, rozbieramy dzieci do snu.

Rano wystarczy tylko dobrze przewietrzyć pokój i pościel, t. j. czas

jakiś trzymać niezasłane łóżeczka przy otwartem oknie. Podczas tego zebrać kurz, który osiadł podczas nocy, a potem zasłać łóżeczka na dzień.

Dużem ułatwieniem przy sprzątaniu będzie, jeżeli pokoju przeznaczonego dla dzieci, nie zastawimy niepotrzebnemi meblami. W innym artykuliku wymienimy co powinno znajdować się w dziecinnym pokoju.

Koniecznie natomiast potrzebny jest koszyk do śmieci, gdyż podczas dnia, dzieci powinny same utrzymywać porządek w swoim pokoju. Już dzieci od lat czterech potrafią to zrobić i będą robiły z ochotą, jeżeli mamusia w odpowiedni sposób je do tego zachęci. Własny koszyk do śmieci i własna dziecinna szczotka do zamiatania będzie w tym wypadku bardzo pomocną. Dzieci będą wtedy traktowały sprzątanie, jako miłą zabawę. Można wyznaczać codziennie inne dziecko, jako dyżurne, które ma obowiązek pilnowania porządku. Trzeba naturalnie, aby dzieci uważały to nie za mus, ale przyjemność.

Trudniej jest przyzwyczaić dzieci do składania na miejsce zabawek, a jednak mamusia musi być co do tego bardzo stanowczą i nie dopuszczać, by dzieci, nie sprzątnąwszy jednych zabawek, brały do zabawy inne. Powstałby wtedy taki nieład, że trzeba byłoby długiego czasu, zanim pokój doprowadziłoby się do porządku. Wieczorem niech mamusia lub niania sprawdzi, czy wszystkie zabawki się na miejscu.

Zdaję sobie doskonale sprawę, że przyuczenie dzieci do składania zabawek będzie kosztowało matkę wiele pracy, ale tylko w ten sposób nauczyć można dzieci porządku.

Same nakazy naturalnie nie pomogą, trzeba jakoś trafić dziecku do przekonania.

Gdy trzyletni Jaś nie chciał sprzątnąć wieczorem zabawek. mamusia wytłomaczyła mu, że zabawki chcą spać. „Ja kładę ciebie do łóżeczka, a ty zabawki na półeczkę" I przyszedł miś pluszowy i poprosił, aby go Jaś położył spać, potem przyszedł drewniany samochód, potem blaszani żołnierze i inne zabawki, a wszystkie chciały iść spać. Dziecko tak się tem zabawiło, że bez przykrości poskładało zabawki i co wieczór o nich pamiętało.

Gdy mamusia widzi, że dziecko wieczorem jest naprawdę zmęczone może i powinna mu dopomóc, trzeba jednak tak postępować, by do tego nie dopuszczać. Jeżeli naprzykład dzieci przed wieczorem wychodzą i przypuszczalnie wrócą późno, powinny zabawki poskładać przed wyjściem. Zresztą tylko początek będzie trudny, bo gdy dzieci przyzwyczają się przez czas jakiś codziennie sprzątać zabawki, będą to potem robiły bez przymusu, niemal odruchowo, a takie współdziałanie w utrzymywaniu porządku w kąciku lub pokoiku dziecinnym będzie korzystne dla dzieci, a matce ułatwi pracę.

Redaktorzy: DR. R. BARAŃSKI i W. PEŁCZYŃSKA
Górnośląska 20. P. K. O. 14555.